

NOWOŚCI W ARSZAWSKIE.

Wczoraj doszła tu wiadomość że JW. JX. Voronicz Arcy-Biskup Warszawski, Prymas Królestwa Polskiego, obecny w Krakowie, wzeszłym tygodniu uroczystie przyjął *Paljusz Arcy-Biskupi*. Powrot JW. Prymasa do Warszawy w tych dniach jest spodziewany.

Parafjanie PANNY MARII na Nowem mieście, utracili swego szanownego Proboszcza ś.p. W. JX. Tomasza Bożeńskiego Kanonika hon: Wars: Zwłoki tego czcigodnego Pasterza, z powszechnym żalem Parafjan, wczoraj złożono na wieczny spoczynek na smętarzu Powązkowskim. Ż: 1 lat 56.

Za 100 zł: w Listach Zastawnych żądano zł: 83 płacono zł: 82 gr: 15.

Wisła wczoraj ieszcze przybrała na 7 cali. *Saska kępa* i niektóre nadbrzeżne ulice są zalane. 3ch ludzi płynących czołnem, nawałnością wody przewroceni wpadli w rzekę, 2ch z nich postradało życie.

Wysła z druku Część III Tomu I *Historji obyczajów i Instynktu Zwierząt*; zamykająca Ryby i Porównanie Zwierząt grzbietnych z niezgrzbietnymi. Ponieważ wielu Prenumeratorów dotąd ieszcze nieodebrali Części IIgiej, uprasza więc Wydawca, żeby po nią zgłaszać się raczyli. Dla tego bowiem prenumerata ogłoszona, i cena, ile możności niższa została, aby pieniądze z niej wpływające, choć częstokroć, kosztu wydania zwrócić, i na dalszy jego ciąg użyte być mogły. Jeśli zaś, pomimo

bardzo niewystarczającej na pokrycie tych kosztów liczby Prenumeratorów, ci ieszcze wychodzących części odbierać nie będą; rzecz jasna, że Wydawca narażony zostanie na znaczne straty, a może (przeciwko swej chęci) na opóźnienie w wydawaniu dalszego ciągu tego Dzieła. Mieszkanie Wydawcy jest przy ulicy *Danielewiczowskiej* Nr 616 na pierwszym piętrze obok *Biblioteki Załuskich*.

Wczoraj było ciepła stopni 22.

Wiadomość urzędowa o działaniach wojsk Rossyjskich z Turkami.

Z Obozu pod *Karasą* dnia 17 Czerwca.— Obóz N. PANA tego poranku, z korpusem *Jenerała Rudzewicza* przeniesiony do *Karasy*, gdzie *CESARZ* Jegomość pozostanie do chwili w której ukończy się skoncentrowanie o którym mówiliśmy w ostatnim buletynie. Zaeliśmy fortyfikacje *Brajłowa*. W skutek kapitulacji wojsko nieprzyacielskie zostawiło nam całą artylerją, iako też wszelkie przedmioty wojenne należące do rządu *Turec*. Osada ma być odprowadzona do *Sylistrji*. 1200 ludzi z garnizonu nieprzyacielskiego, iuż wyszło ku *Sylistrji*, eskortuie ich pułk *Permski*. Jeszcze z pewnością niewiemy ile zdobyliśmy armat, chorągwi i zapasów żywności zostawionych w *Brajłowie*. Kurjer z doniesieniem o tej zdobyczy ieszcze nie przybył do głównej Kwatery N. PANA.— W *Matczy*nie znaleźliśmy 87 armat będących na wałach

ty twierdzy, iako też znaczną ilość prochu, kul, różnej broni i ogromne zapasy zboża, także 4 chorągwie a wszystkie statki flotylli Tureckiej które uszły w bitwie d. 28, teraz wpadły w moc naszą. Dowiedzieliśmy się przytem zdarzeniu, że *Achmet Bej* dowódca tej flotylli poległ w owej bitwie, w chwili gdy na lekkiej barce usiłował schronić się do *Brajłowa*. Tegocż poranku Jenerał *Rudiger* przesłał N. PANU klucze *Kustendji*, do tej twierdzy mocno strzelano z armat przez cały dzień 8 (20 Czerc), pułk noszący imię Xcia *Wellingtona*, wszedł pierwszy do tej warowni o godzinie 2 po południu. Garnizon poddał się pod warunkiem aby został odprowadzony ku *Prawodi*. Znaleźliśmy w *Kustendji* 56 armat, i ułatwiliśmy przybycie 26 statków kupieckich które zawięzły z *Odessy* będąc napętnione żywnością. Posiadanie tego portu jest nader ważne dla następnego uprowadzania armji. — *Seraskier Hüsejn Basza* znajdujący się w Szumli na czele armji złożonej (iako mówią) z 30,000 ludzi, wysłał rozkaz do wojsk składających garnizon *Kustendji*, których część została rozproszona podczas przejścia *Dunaju* aby całą mocą bronił twierdzy. Dzięki czujności oddziałów naszych *Kozackich*, Kurjer wiozący ten rozkaz wpadł w ręce nasze. We 2 godziny po odebraniu wiadomości o kapitulacji *Kustendji*, N. PAN został uwiadomiony o poddaniu się *Hirswowy*; poddała się Jener: Xciu *Madatow*. Znajdowało się w tej warowni 1200 ludzi z wojska Tureckiego regularnego; lecz mieszkańcy którzy mieli pomagać swemu wojsku, niechcieli bronić twierdzy, i oświadczyli kapitulując, że nie wnijdą do *Sylistrji* gdzie miano ich przemocić z resztą załogi, ponieważ walkę uważają za rzecz bezużyteczną — W *Hirswowie* zdobyliśmy 14 chorągwi, 92 armat, 6 moździerzy, 50,000 kul, 3500 pudów prochu, i znaczną ilość rozmaitej żywności.

ROZMAITOŚCI.

Sredze podeszli *Wołosi*, za Króla *Zygmunta Augusta*, *Dymitra Xcia Wiśniowieckiego*, który do ich kraju ciągnął dla ukojenia wewnętrznych zamieszek. Udali oni że go chcą *Woiewodą* obrać i kazali mu wyjść na pole, kędy go wszyscy panowie mieli czekać i iako *Hospodara* witać. Na nieszczęście nieboszyczka Xcia *Wiśniowieckiego*, w jesieni to było, że wielka mgła przyszła zrana, kiedy *Wiśniowiecki* ciągnął z ludem. Z obu stron uderzyli nań *Wołosi*, tam Xcie skrył się był w kopie siana, gdzie potem przyciechawszy chłop po siano, nalazł Xcia który rzekł chłopu: bracie ratuj mię teraz, a ja obiecuję, iż będziesz miał nagrodę, powiedział mu chłop: wsiąć na wóz powiozę cię do mego domu i przykryję go sianem a zawiążę go nie do swego domu, ale do *Tomszy* i *Moczoka*, którzy byli przedniejszymi wodzami wojska *Wołoskiego*. Ci tedy byli bardzo radzi takiemu więźniowi i postali go zarazem do *Sułtana Tureckiego*, współ z *Jasem Piaseckim* *Podolaninem*, za który podarek *Sułtan* dał wielką nagrodę i kazał obudwu z wieży zrzucić na haki, nad odnogą morską ku *Galaczy*, gdzie *Wiśniowiecki* do 3 dni wisiął żywo, aż go z łuku *Turcy* ustrelali, gdy przeklinał ich *Machometa*. A *Piasecki* łatwiej skonał, bolejąc na on zawist, głową się na dół obrócił i tak go krew zalała.

X *P. Berger* *Dzielnice Podlesia* w *Wdławie* *Krakowskiem* ogłosił rozprawę o *Kartoflach*, dowodzi sposobem dosyć przekonywającym, że ta roślina w gospodarstwie rolniczem i dla zdrowia ludzkiego wielce jest szkodliwa. *Najprzód*: przez rozszerzoną jej uprawę, zaniedbują się inne użyteczniejsze rośliny, z których nawoz być może. A powtóre że *Kartofle* 3 razy są mniej pożywne od innych warzyw, 3 razy przeto tyle zjeść potrzeba *kartofli*, co ka-

szy, chleba, lub mącznych potraw, żeby się nasycić, co niezmiernie przysporza żołądkowi pracy, a tem samem i psuć go musi. Dowodzi oraz ile przez Kartofle tracą gospodarze wiejscy, ogrodnicy, gorzelnicy etc. Ta rozprawa popartą została przez innego jeszcze autora.

Artykuł nadesłany. — Uwaga Gospodarska. Pewny Obywatel po małej objazdze w niektórych częściach kraju naszego, zrobił postrzeżenie które powinnyby zwrócić baczość Ziemianinów wszędzie; mówi on, znalazłem tego roku piękne zboża, ale cóżkiedy zboże teraz niepopłaca! ale bardzo mało widzié mi się zdarzyło rzepaku. Wiadomo że w roku zeszłym czuć się dał w stolicy niedostatek tego artykułu, zwłaszcza przy co raz wzrastającej potrzebie oleju który po wszystkich zakładach fabrycznych, teatrach it. d. zastępuje świecę.

Dalszy ciąg rysów charakteru Turków. Żaden naród niema tak mało przyczyny być dumnym iak Turcy, lecz żaden nie jest wynioslejszy, okazując najwyższą wgardę dla wszystkich narodów. Sułtana uważają za rozdawcę koron i stanowiciela wszystkich Królów na świecie. Najbardziej nienawidzą sąsiedzkich Chrześcjan. Anglicy także w niewielkiej są u nich łasce, oni też często ich rozjątrają. Żaden obcy wojenny okręt nie może iawnie wpływać do portu *Stambulskiego*; niekiedy iednak otrzymuje pozwolenie, gdy widocznie nie ma wojennego. Fregata *Gabarra* na której żona *P. Stratford Kanninga* przytynęła do *Stambułu*, postąpiła przeciw temu prawu. W czasie przepływania przez *Dard-nelle* schowane zostały wszystkie armaty; officerowie i żołnierze przywdzieli suknie cywilne, lecz iak tylko przytynęli cieśninę, pokazały się armaty, mundury i cała postawa wojenna. Sułtan tą czynnością był niezmiernie obrażony, a

gniew jego posunął się do najwyższego stopnia, gdy w czasie posłuchania Posła, *Gabarra* stojąca przed Seraiem uroczyście przybrała i uzbroioną była, a majtkowie spiliłi toasty na cześć swego Króla. Opieszalność i lenistwo jest cechą całej wyższej klasy Tureckiej. Nic u nich nie ma przyjemniejszego nad zapach fajki którą dzień cały siedząc lub leżąc na dywanie, wustach trzymają. Nie można zamieścić niektórych cnot znamionujących Turków. Jedną z pierwszych jest uczciwość, iak w całej *Europie* pełno jest złodzieiów, tak w *Turcji* prawie ich nie ma: zostawiwszy zegarek, sakiewkę lub co podobnego na miejscu publicznem, można być pewnym, że za powrotem, na temże miejscu znajdzie się zguba; są gościnni i ludzcy, uszanowanie ich dla Muftych, *Jumanów* i *Derwiszów* nie ma granic. Nie są chciwi sławy, bo wiedzą że życie umiarkowane i w ukryciu pędzone zabezpiecza od stryżka i konfiskaty dóbr.

W terażniejszych wojennych okolicznościach potrzebną zdaie się wiadomość nazwisk rządców rozmaitych prowincji Tureckich. Sułtan *Mahmud 2gi*, syn Sułtana *Abd'Ulhamida*, brat poprzedzającego zrzuconego Sułtana *Mustafy 4go*, urodził się r. 1785 20 Czerwca, ogłoszony Sułtanem 28 Czer: 1808. Wice Król Egiptu *Mahmud-Ali* urodzony w *Kalawa* w *Rumelji* r. 1769 syn *Ibrahima-Agi*, ogłoszony *Baszą* 14 Maia 1805 r. na miejscu *Korczyd Baszy*; potwierdzony przez Sułtana *Selima 3go* 1 Kwiet: 1806 r. W *Mołdawji* *Hospodar Jan Sturca* Boiar *Mołdawski* mianowany *Hospodarem* 16 Czer: 1822 i ogłoszony w *Jassach* 24 Czerwca. Tego dnia i roku mianowany i ogłoszony *Hospodarem Wołoszczyzny*, *Grzegorz Ghika*. Z hołdowników Sułtana w *Trypoli* rządzi od roku 1795 *Jussuf-Bej*; w *Algierze* *Hussein* syn *Hassana*, dawniej *Minister*

spraw wewnętrznych państwa Ottom., panuje od 1 Maja r. 1818 po *Deiu-Ali*, zmarłym w zarazie, ma lat 54. W Tunis *Sidi-Hassan-Bej*, nastąpił po *Hamudzie Beiu* 23 Marca 1824 r.

Mysli.— Poezja nie same tylko opiewa cierpienia, bo wszakże tęczy i na pogodnym niebie swój łuk zatacza.—W Poezji łagodnemu hółowi otwiera się serce nasze, ścisła ie ból gwałtowny tak, rosa rozwija kwiaty, deszcz ie zasklepiea.—Córki piękniejszym są zwierciadłem matek, niż gotowalniane zwierciadło, nie tylko bowiem przegląda w niem terażniejszość, lecz i piękną ich przyszłość.

S z a r a d a.

Iwście wspaniałego, Zgiegdzie rzezy tyśiąca
Uławić może każdemu nabycie.

Wszystko iest walka milcząca,

W której śmierć na chwilę pokonała życie.

(Zesła Szarada Pazury.)

DONIESIENIA.

Reient Kancelłarji Powiatu Rawskiego.—Podaje do publicznej wiadomości, iż Wios Zglinna wielka z przyległością części w Zglinny małej, i atynencją Sobielęsy w Powiecie i Obwodzie Rawskim Woiewództwie Mazowieckim położone, niczniej nie wyłączaic na użytek Dziedziców, będzie w drodze publicznej Licytacji w trzechetnią dzierżawę zacyniająca się od dnia 24 Czerwca r. b. a kończyć się winną w dniu tymże 24 Czerwca 1831 r. przed niżej wyrażonym Reientem w mieście Rawie w Kancelłarji niżej wyrażonego Reienta w dniu 22 Lipca r. b. iako powtórnym terminie o godzinie 10 zrana odbyć się mającej, wypuszczona. Cena dzierżawna od której Licytacja zaczynać się będzie na złt: 2,000 iest ustanowioną i warunki do teje dzierżawy przepisane w każdym czasie w Kancelłarji niżej wyrażonego Reienta przejrzane być mogą.—W Rawie dnia 30 Czerwca 1828 roku.—*Franciszek Dunin Gozdziowski Reient Kancelłarji Powiatu Rawskiego.*

Administrator Dóbr ziemskich z Szląska, zdolny do zarządzania wielkimi dobrami, i do hodowania Owiec Hiszpańskich praktycznie przywykły, oraz w dostateczne zaświadczenia opatrzony, życzy sobie podjąć obowiązki służbowe u Obywatela dóbr zna-

cznych na rok ieden lub więcej; przychylający się Obywatela do tego życzenia, zechcą łaskawie adres swój do Murgrabiego w domu oberży Dreźnieńskiej przy ulicy Długiej nadesłać.

W domu pod Nr 1404 przy ulicy Marszałkowskiej pierwszym od ulicy Królewskiej; 4 Pokoje na dole i 4 Pokoje na piętrze i inne Stancje do najęcia.

Roku 1828 dnia 3 Lipca o godzinie 10tej zrana w Spichrzu przy ulicy Białokorniczej Nr 2624 700 korcy Owsa za wywołaniem korna podług ceny miejscowej przez publiczną Licytacją za zapłatą gotowizną sprzedane zostaną,koszta Składu dozoru z masy potrącone będą do dnia Licytacji; tegoż dnia o godzinie 4 z południa w domu przy ulicy Królewskiej Nr 1076 naczynia Kuchenne miedziane, sprzedane zostaną.—*Wojciech Ruwiński Komornik S.*

Kocz używany lecz zdalny ieszcze do podróży, z ferdekciem i z wszelkimi rekwiżytami podróżniemi, iest do sprzedania za pomierną cenę. Stoi przy ulicy Niecałej Nr 614 Lit. G.

W domu przy ulicy Długiej pod Nr 543 Lit. A. znajduje się Sklep wraz z Lokalem i Piwnicami do wynajęcia od S. Jana 1828 r. Wiadomość od Rządcy tegoż domu można powziąć.

Osoba ukwalifikowana na Rządce domu życzysobie przyjąć ten obowiązek za samo wygodne pomieszkanie. Potrzebujący takowej raczą zostawić swój adres pod Nr 2202 przy ulicy Muranów u Gospodarza.

Kilka Pokoi z meblami na pierwszym piętrze przy ulicy Długiej Nr 489 i do tego z Kuchnią, Piwnicą, Drwalnią, Wozownią, Stajnią, są każdego czasu, aż do Sgo Michała r. b. do wynajęcia; informacją można powziąć w tymże domu.

Podaje się do publicznej wiadomości, że w domu przy ulicy Miodowej Nr 486 Lit. B. nająć można całe pierwsze pietro od frontu wraz z Stajnią, Wozownią, Piwnicą i Górą od Sgo Jana lub każdego czasu, iako też dwa Pokoje na drugim piętrze w oficyinie dla Kawalera i dwie Piwnic ze statkami Winnego handlu. Dowiedzieć się można w Kancelarze P. Kronenberg.

Do przedania 100 Owiec, Macior 2, 3, 4rolenicznych, rassy dobrej, zktórych w tym roku do fabryki W. Frenkla wełna sprzedana została centnar po 100 talarów. Znajdują się w Wsi Dzierżkowicach 2 mile od Wielunia do sprzedania sztuksa po złt. 30.

TEATR. Jutro 7 raz Melo: 30 lat czyli życie Szulera.